



□□□ Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Rydzyskiemu, Wierzbiczy
□□□ Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Matysowi, Ziębicki

7 lat minęło od tych czasów.
Nieść Słowo to Twój święty dług, Pomagać pojąć Boży nakaz.
Pan nie zostawił Cię bez mamy,
Zawsze Twym wsparciem ona jest,
Odpowie na trudne pytania, Zna każdy krok Twój, każdy gest.
Takich jak Ty, mówię prawdziwie,
W świecie współczesnym jest zbyt mało:
Tyś mądry, pilny, sprawiedliwy,
Twe myśli zawsze zrozumiałe.
Poważny, czuły, niezawodny
I Panu Bogu ufny zawsze,
Za surowością chowasz skromność,
Oczyrna wiary na świat patrzysz.
Czyste sumienie Tve przed Panem,
Więc ogrom łask od Niego masz.
I na dręczące nas pytania
Najlepsze odpowiedzi znasz.
Tyś dobry, pokój kochający,
Jak święty, zawsze wierny Bogu,
Pomożesz wnet potrzebującym,
Którzy stanęli na Twym progu.
W szpitalu właśnie przez Tve ręce
Bóg ofiarował uzdrowienie,
I razem z tym oczyścił serce,
Bym mogła kiedyś wejść do Nieba,
Pragnąc porzucić winy brzemień,
Mamy dziękować Tobie stale,
Bo wraz z Jezusem, w Jego Imię
Nam odpuszczenie grzechów dajesz.
Za Ciebie, Księżu, się modlimy,
Prosząc o zdrowie, łaskę, miłość.
Udzielasz Ciała i Krwi Syna,
Tym, kto przybywa do świątyni.
To takie szczęście – służyć Bogu,
Oddając siebie Mu bez reszty,
Krocząc kapłańską, trudną drogą,
Prowadząc lud do Ziemi obiecanej.

Pracownik

□□□

Czcigodnemu Księdzu Witoldowi